

Dr Dave Mathewson, Objawienie, Wykład 24, Objawienie 18:9-19:10, Koniec lamentu i radości Upadek Babilonu

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 24, rozdział Objawienia 18:9-19:10, Lament i radość z powodu upadku Babilonu.

W wersetach od 9 do 19 rozdziału 18 powiedzieliśmy, że lament i żałoba są bardzo podobne do żałoby i lamentów wyrażanych w odpowiedzi na upadek Tyru w 27 rozdziale Ezechiela.

Teraz znajdujemy żałobę i lament tych, którzy współpracowali z Rzymem oraz tych, którzy mieli udział w jego bogactwie i systemie gospodarczym oraz uczestniczyli w nim, a teraz opłakują upadek, co oznacza, jak wspomnieliśmy, ich upadek i znaczenie, że ich źródło bogactwa zostało odcięte. Zatem nie opłakują swojego grzechu, ale upadku Rzymu i tego, jak to na nich wpływa. Odkryliśmy, że w rozdziale 18, wersetach od 9 do 19, lament i żałoba zostaną przypisane trzem różnym grupom.

Pierwszą grupą będzie lament królów ziemi w wersetach 9 i 10. Drugą grupą będzie lament kupców w wersetach 11 do 17. I wreszcie grupa, która w pewnym sensie zdominowała wyrocznie z Tyru w Ezechiela 27 to grupa osób zajmujących się statkami lub osób, które są właścicielami statków i zajmują się handlem poprzez handel za pośrednictwem branży żeglugowej. Ich lament znajdziesz w wersetach od 17 do 19, jako ostatnią grupę.

Zauważysz też, że punkt kulminacyjny osiąga w ostatniej grupie dokładnie wtedy, gdy reagują. Ale począwszy od wersetów 9 i 10, lament królów ziemi i dwa powody, dla których lamentują w tej części, są numerem jeden: dopuścili się cudzołóstwa z Babilonem Rzymem i już widzieliśmy, że nie jest to cudzołóstwo fizyczne, chociaż kilka komentarzy tak to odbiera. Prawdopodobnie nie jest to cudzołóstwo fizyczne, chociaż nie oznacza to, że tak nie było, ale raczej należy to rozumieć w kategoriach uczestnictwa w jej bogactwie i jej bałwochwalstwie.

Widzieliśmy, że Rzym, jako prostytutka, nakłonił inne narody do cudzołóstwa z nią, wciągając je w jej praktyki gospodarcze, w wyniku czego stały się nadmiernie bogate i czerpały przyjemność z konsumpcji dla bogactwa, a cieszyły się nadmiernym bogactwem ze względu na swój związek z Rzymem. To drugi powód, dla którego żyli w luksusie. Wzbogacili się dzięki bogactwu Rzymu, a teraz opłakują, ponieważ zasoby te zostały odcięte, że tak powiem, z powodu sądu Bożego w Rzymie.

Fakt, że stoją daleko, prawdopodobnie sugeruje ich chęć uniknięcia wyroku, który obecnie spada na Rzym. Zauważ też, że odpowiadają one w formie biada, co widzieliśmy już w przypadku sądów trąbkowych na samym końcu rozdziału 8. Kiedy wprowadzaliśmy trzy ostatnie sądy trąbkowe, nazwano je biada. Biada jest wypowiedziana z powodu sądu, który ma nadejść lub który nadchodzi na naród.

Zatem biada jest określeniem żałoby z powodu sądu, który spadł teraz na miasto Babilon, czyli Rzym. A więc to są królowie ziemi. Królami ziemi są ci, którzy stali się nadmiernie bogaci dzięki bogactwom Rzymu.

To oni przejmują język z rozdziału 7. Dopuścili się cudzołóstwa z prostytutką i teraz opłakują jej wyrok. W wersetach od 11 do 17 zostajemy wprowadzeni do drugiej grupy, lamentu kupców. I prawdopodobnie tutaj autor opiera się szczególnie na 27 rozdziale Ezechiela, o którym w wersecie 27, ale także 30 do 32 powiedzieliśmy, że Ezechiel 27 jest lamentem nad szczególnym skupieniem się na tych, którzy zajmowali się handlem w branży żeglugowej, obecnie pogrążonych w żałobie z powodu upadku i sąd nad miastem Tyr.

Ale chcę, żebyście zauważyli, że w rozdziale 27 i wersecie 27 opisuje on wasze bogactwo, towary i towary, waszych marynarzy, marynarzy i stoczniovców, waszych kupców, wszystkich waszych żołnierzy i wszystkich innych na pokładzie. A potem także od 30 do 33 podniosą głos i gorzko będą wołać. Przez ciebie ogolą sobie głowy.

Włożą wory i będą płakać nad tobą w udręce i gorzkiej żałobie, lamentując i lamentując nad tobą. Podejmą lament nad tobą. Kto kiedykolwiek milczał jak Tyr otoczony morzem? Kiedy twój towar wypłynął na twoje morza, nasyciłeś wiele narodów swoim wielkim bogactwem i swoimi towarami; wzbogaciłeś królów ziemi.

Zauważcie więc, że nawet tam macie trzy grupy, chociaż nie są one rozdzielone, jak w Objawieniu, i macie królów ziemi. Masz też kupców. I wreszcie, mamy armatorów i osoby związane z branżą żeglugową.

I wszystkie te trzy stanowią modele dla trzech grup, które obecnie w Objawieniu 18 pogrążają się w żałobie. I tak teraz jesteśmy przedstawiani kupcom na podstawie Ezechiela 27. Powód ich żałoby opisany w wersetach od 11 do 17 jest podobny.

I to jest tak, że ich egoizm i samolubna żądza bogactwa została teraz odcięta, ponieważ źródło ich bogactwa, którym był handel prowadzony z Rzymem, ustało z powodu zniszczenia Rzymu. Zwróć uwagę na listę ładunków. I tutaj jest ciekawie.

To jedyne miejsce, gdzie Jan sporządza obszerną listę luksusów, mającą także podłoże Starego Testamentu. Wydaje mi się jednak, że Jan dostosował go również do konkretnego towaru i ładunku, który miałby zostać zaimportowany do Rzymu. A

teraz obraz przedstawia kupców, którzy wzbogacili się, uczestnicząc w imporcie tych luksusowych przedmiotów do Rzymu.

Wiele z tych rzeczy to przedmioty luksusowe, które byłyby dostępne tylko dla bogatych. Niektóre z nich, takie jak pszenica i zboża, byłyby podstawowymi produktami do spożycia przez każdego. Ale w rozdziale szóstym wielokrotnie widzieliśmy w historii Rzymu, że nawet na to nie byłoby stać zwykłego człowieka, a nawet biednych ludzi.

I tylko przy zawyżonej cenie byłby dostępny tylko dla bogatych. Ale ta lista ładunków jest bardzo interesująca. Myślę, że lista ładunków zawarta w wersetach 12 i 13 jest kolejną wskazówką, że Jan postrzega Babilon przede wszystkim jako miasto Rzym.

Ponieważ o tym wszystkim można przeczytać w większości komentarzy, nie chcę wdawać się w szczegóły, czym dokładnie są te pozycje, ale w praktycznie każdym komentarzu można przeczytać ich opis, a nawet związek z Rzymem i fakt, że wszystkie zostały sprowadzone przez Rzym. Większość z nich była dochodowa w handlu, co byłoby dochodowe dla handlarzy i byłoby cenione przez elitarnych członków miasta Rzym. Zatem lista ta potwierdza wizerunek Rzymu jako miasta żądnego nadmiernego bogactwa i nadmiernego luksusu oraz miasta charakteryzującego się pragnieniem i żądzą dóbr materialnych, za co Jan krytykuje Rzym.

Jednak obecnie przedstawia się, że kupcy również bogacą się na tych ładunkach. Ale teraz, gdy Rzym został zniszczony i teraz, gdy Rzym Babiloński został zniszczony, nie są już w stanie żyć w luksusie z bogactwa Rzymu. Jest jeden zaskakujący, a właściwie dwa elementy, na które chcę zwrócić uwagę na tej liście, ale jeden jest w pewnym sensie zaskakujący.

Zwróćmy uwagę na przykład na wzmiankę o złocie, srebrze i drogich kamieniach, a także bisioru, purpurze, jedwabiu i perłach. Podwójny, numer jeden, obraz fioletowego płótna, a także złota i drogich kamieni powraca do opisu prostytutki. Oznaczało to więc, że jest to rodzaj stroju prostytutki.

Ale także już w rozdziale 17 i wersetach od 1 do 3 opis prostytutki ubranej w purpurowe szaty, złoto i drogie kamienie odzwierciedlał nie tylko strój prostytutki, ale także ostentacyjne pokazywanie bogactwa Rzym. A teraz widzimy, że to się tutaj powtórzyło. Co więcej, jak już zauważyliśmy w związku z opisem prostytutki, antycypuje to także opis Nowego Jeruzalem z Objawienia 21, które jest ozdobione drogim złotem i drogimi klejnotami, ma perłowe bramy i jest również przedstawiane jako panna młoda ozdobiona dla męża.

Zatem całe to bogactwo to przewiduje. Ale rzeczą dość interesującą jest to, że ostatnia pozycja jest w trakcie sugerowania i zauważcie, jak przechodzi ona od rzeczy

nieożywionych, takich jak złoto, srebro i klejnoty, do przypraw i wyrobów z drewna, a także w końcu do wyrobów tekstylnych i tym podobnych, i następnie produkty spożywcze, takie jak olej i pszenica. Ale potem przenosi się do żywych istot, takich jak bydło, owce, konie i powozy.

A w środku obejmuje także ciała i dusze ludzi. Najprawdopodobniej ten dodatkowy element odzwierciedla handel niewolnikami, który stanowił znaczną część gospodarki Rzymu. Istniały różne szacunki dotyczące zasięgu niewolnictwa w Rzymie.

Niewolnikiem można zostać na różne sposoby. Jednym z nich było to, że jednym z powodów, dla których ktoś mógł zostać niewolnikiem, było zaprzeczenie się w niewolę z powodu długów. Innym powodem może być to, że gdy Rzym podbija jakieś terytorium, niewolnicy będą importowani.

Nie jest to więc niewolnictwo rasowe, ale, co intrygujące, niewolnictwo być może nawet ludzi z prowincji Rzymu, których teraz sprowadzili jako niewolnicy. Co ciekawe, zalicza się je do grupy owiec i bydła, tak jakby ciała ludzkie zauważyły wzmiankę o ciałach ludzkich, jak gdyby ciała ludzkie były teraz traktowane jako towar, którym można handlować w zamian za luksus i korzyści finansowe w taki sam sposób, w jaki było i owce Dobrze. Ale Jan dodaje ludzkie dusze, być może po to, aby dokładnie wyjaśnić, co się dzieje.

Na końcu tej listy przedmiotów będących przedmiotem handlu ciała nie są po prostu kolejnym towarem, ale John twierdzi, że w rzeczywistości są to ludzkie dusze. Ale teraz Rzym traktuje je po prostu jako kolejny towar, którym można handlować lub importować, dzięki czemu mogą zyskać bogactwo. Widzicie więc ten obraz, choć nie jest on rzucający się w oczy, to wciąż ważną część gospodarki Rzymu, którą zdobywa się kosztem reszty imperium i świata.

Stają się bogaci i luksusowi, wyzyskując inne narody, a nawet wyzyskując własne prowincje, aby Rzym mógł zwiększyć bogactwo i zaspokoić swoją żądzę i głód nadmiernego luksusu. Podobnie jak królowie ziemi, opłakują, ponieważ ich źródło bogactwa, ta lista ładunków, zostało usunięte. I jeszcze raz zwróć uwagę na język w wersecie 14, będący owocem twoich pragnień.

Zatem Rzym jest przedstawiany jako żądny luksusu i bogactwa, a teraz, gdy to usunięto, egoistyczny system gospodarczy i bogactwo Rzymu zostały zniszczone. Oznacza to, że Rzym istniał, jak widzieliśmy, aby służyć sobie, a nawet do tego stopnia, że wyzyskiwał i krzywdził inne narody, nawet w ich własnych prowincjach. Teraz ta grupa również stoi z daleka, ponieważ prawdopodobnie podobnie jak królowie ziemi boją się sądu.

Nie chcą brać udziału w swoim własnym osądzie. A teraz ogłaszają biada miastu, podobnie jak to czynili królowie ziemi. Zatem zauważycie, co dzieje się we wszystkich

trzech grupach, to samo zrobią wszystkie trzy grupy, i widzieliśmy, że w pierwszych dwóch grupach będzie to wiązać się z ich lamentem i żałobą po Rzymie z powodu tego, co utracił on w wyniku zniszczenia.

Wydane zostanie biada z powodu ich zniszczenia, a następnie zwykle przedstawienie ich stojących z daleka, aby nie brać udziału w ich żałobie i ich sądzie. Werset 16 jest zatem odpowiedzią kupców, czyli królów ziemi; werset 16 sugeruje, że krzyczą: „Och, och, och, wielkie miasto ubrane w bisior, purpurę i szkarłat, lśniąca złotem, drogimi kamieniami i perłami”. Ponownie nawiązując do luksusowego charakteru Rzymu, nawiązując do 17 wersetu 4 i sposobu przedstawienia prostytutki.

Zatem oczywistym jest, że chodzi o tych, którzy zostali uwiedzeni przez Rzym, którzy zostali uwięzieni i uwiedzeni, aby popełnić cudzołóstwo z Rzymem, angażując się w ich bezbożny, bałwochwalczy system gospodarczy, nastawiony wyłącznie na korzyść Rzymu i jego własnego pragnienie i żądza bogactwa i nadmiernego luksusu. A teraz ci kupcy tutaj to ci, którzy dopuścili się cudzołóstwa z Rzymem, dzieląc się jego bogactwem. A potem, w ciągu jednej godziny, wielkie bogactwo zostało doprowadzone do ruiny.

Zatem prawdopodobnie znowu godzina, demonstrując tutaj nagłą, szybkość i nagłą naturę zniszczenia Babilonu Rzymu. Nie jest to dosłowne słowo sugerujące, że zniszczenie go zajęło tylko godzinę, ale jedna godzina, co stanowi symboliczną wartość sugerowania szybkości i nagłości jako cech charakterystycznych zniszczenia Babilonu w Rzymie. Ostatnia grupa, ostatnia, trzecia i ostatnia, to lament armatorów zawarty w wersety od 17 do 19.

Już dwukrotnie zauważyliśmy i przeczytaliśmy, raz w całości, ale kilka fragmentów z 27. rozdziału Ezechiela, czyli wyrocznie przeciwko Tyrowi w Ezechielu, które odgrywają tu znaczącą rolę. Wzmianka o armatorach i osobach zajmujących się handlem w branży żeglugowej kryje się teraz za wzmianką Jana o osobach zajmujących się żeglugą, którzy zbili fortunę na biznesie morskim we współpracy z Rzymem. Teraz oni także stoją i obserwują niszczycielskie skutki zniszczenia Babilonu.

I to właściwie wydaje się być głównym tematem trzeciego. Jak powiedziałem, ten trzeci wydaje się być nieco bardziej intensywny, ponieważ Jan przejmuje język z Ezechiela 27 i wersetów od 28 do 33, mówiący o pewnych osobach, które zakładają wory i rzucają na siebie proch, a nawet tarzają się w prochu w żałobie upadek Babilonu. Dlatego też głównym tematem tej części wydaje się być całkowicie niszczycielski wpływ, jaki upadek Babilonu wywiera obecnie na tych, którzy są od niego zależni.

A świadczy o tym fakt, że teraz rzucają proch na swoje głowy, co zapewne nie jest oznaką skruchy, ale po prostu oznaką smutku i żałoby. Zatem tych ludzi nie należy przedstawiać jako skruszonych, chociaż posypanie głowy prochem i prochem gdzie

indziej jest oznaką skruchy. Tutaj, podobnie jak w Ezechiela 27, jest to po prostu znak żałoby i smutku, nie z powodu grzechów, ale upadku miasta, w którym się wzbogacili.

Zatem wspomniane jest tutaj potrójne powtórzenie żałobników opłakujących upadek Rzymu i być może podzielono ich na trzy ze względu na nacisk na powtarzający się charakter trzech różnych grup, co to sugeruje, ale wszyscy z nich wzbogacili się na Rzymie, a teraz stracili źródło swego bogactwa. Tak więc wszyscy siedzą lub stoją, obserwując wyrok Rzymu, wylewając teraz lamenty smutku i ogłaszając nieszczęścia miastu, gdy stoją daleko. Wszystko to ma na celu zaostrenie wyroku Rzymu poprzez ukazanie jego skutków dla tych, którzy z niego skorzystali.

Oznacza to, że ci, którzy dopuścili się cudzołóstwa, dopuścili się cudzołóstwa z miastem Rzymem. Tych, których Rzym uwiódł, aby uczestniczyli w jego bogactwie i bogacili się na Rzymie i jego handlu. To ma na myśli ten tekst, chociaż, co ciekawe, angielskie tłumaczenia nie robią tutaj przerwy, więc w pewnym sensie to przeoczyliście, ale jest wyraźna przerwa, która powinna mieć miejsce w rozdziale 18 w wersecie 20, lub jakiś rodzaj przerwy powinno mieć miejsce, ponieważ teraz widać wyraźny kontrast pomiędzy nieszczęściami i lamentami trzech grup, które wzbogaciły się na Rzymie, a które teraz lamentują nad jego zniszczeniem i sądem.

W wersecie 20 zostajesz przedstawiony grupie świętych, którzy dla kontrastu w wersecie 20 cieszą się z upadku Rzymu. Zatem trzy grupy królów ziemi, kupców i armatorów nie są jedynymi grupami, które reagują na upadek Rzymu. Odpowiadają żałobą, ponieważ wzbogacili się i to oni zostali wciągnięci w rzymską gospodarkę, aby się na niej wzbogacić.

Ale teraz masz inną grupę, która zareagowała na upadek Rzymu, Babilon Rzym, a są to święci w wersecie 20. Jest tam napisane: Raduj się z niej, niebo. Radujcie się, święci, apostołowie i prorocy.

Bóg osądził ją za sposób, w jaki cię potraktowała. Co ciekawe, rozdział 18 zasadniczo opisuje w trzeciej osobie różne grupy. Oto, co uczynili królowie ziemi, to uczynili kupcy i oto, co uczynili armatorzy.

Teraz w wersecie 20 mowa jest o drugiej osobie, gdzie bezpośrednio zwracamy się do nieba, świętych, apostołów i proroków i teraz nakazano im się radować, ponieważ Bóg osądził Babilon i pomścił ich. Zatem werse 20 jest w pewnym sensie dobitny, więc powinniśmy zobaczyć niewielką zmianę między werse 19 i 20, przy czym teraz reakcja świętych jest nieco bardziej znacząca i ma wyraźnie wyróżniać się na tle reakcji kupców na upadek Rzymu. Intrygujące jest jednak to, że w wersecie 20 autor zdaje się ponownie nawiązywać do Jeremiasza 51.

Jan zaczyna od Jeremiasza 51 na samym początku rozdziału, szczególnie w wersecie 4. Prawdopodobnie kryje się za poleceniem ucieczki z Babilonu. Widzieliśmy jednak,

że Jan odszedł od Jeremiasza, ponieważ chciał krytykować Rzym ze względu na jego praktyki gospodarcze, bałwochwalstwo, a zwłaszcza zwodnicze praktyki uwodzenia narodów, aby uczestniczyły w jego bogactwie. I z tego powodu Jan udał się do innej wyroczni, to znaczy do wyroczni przeciwko Tyrowi, która potępiła Tyr za jego handel oraz nadmierny luksus i bogactwo, za co Jan chce krytykować Rzym.

Następnie Jan udał się do Ezechiela, szczególnie do rozdziału 27, aby zapoznać się z jego portretem Rzymu i jego krytyką. Ale potem, w rozdziale 51, wersecie 48 Księgi Jeremiasza, czytamy, że niebo i ziemia, i wszystko, co w nich jest, będą krzyczeć z radości nad Babilonem, gdyż z północy zostali zaatakowani niszczyciele. Zwróć więc uwagę na wzmiankę o niebie i ziemi krzyczących z radości lub radujących się z Babilonu w Jeremiaszu 51 wersecie 48.

Wydaje się, że kryje się za tym wersecie 20, w którym niebo, wszyscy święci i prorocy teraz się radują i są wezwani do radowania się z powodu zniszczenia Babilonu. Zatem odpowiedzią świętych na wyrok Babilonu była pomszczenie ich krwi i wezwanie do radości. Teraz Jan powrócił do swojego głównego modelu z 51. rozdziału Jeremiasza, który opisuje sąd nad Babilonem. W ten sposób dotarliśmy do końca różnych reakcji na upadek Babilonu, z których jedna była negatywna ze względu na reakcję tych, którzy dali się zwieść, aby włączyli się w nielegalne i nieuczciwie zdobyte zyski Rzymu poprzez swoje praktyki gospodarcze.

A teraz w wersecie 20 jest zupełnie odwrotnie, odpowiedź świętych, że Bóg podjął teraz działania, aby ich usprawiedliwić i pomścić, sądząc teraz Babilon Rzym, i dlatego święci się radują. Rozdział kończy się werseciami od 21 do 24 ostatecznym podsumowaniem zniszczeń i niszczycielskich skutków Babilonu. I po raz kolejny w 21 i 24 wydaje się, że chwilowo nie mamy porządku.

Okres od 21 do 24 wydaje się być zapowiedzią upadku Babilonu. Zatem tymczasowo rozdziały od 21 do 24 mogą mieć miejsce przed werseciami od 9 do 19, co wyraźnie zakłada, że Babilon już upadł. Teraz wszyscy wokół niego lamentują i opłakują jego upadek.

Teraz wersety od 21 do 24 wydają się tymczasowo przenosić cię z powrotem przed upadkiem Babilonu, ale jednocześnie odgrywają znaczącą rolę w dalszej interpretacji zniszczenia Babilonu i jego skutków. I prawdopodobnie dalsze opisanie podstawy radości świętych w wersecie 20. Zatem wersety od 21 do 24 wydają się dalej opisywać powód, dla którego święci radują się, tak jak ma to miejsce w wersecie 20.

I tak właściwie zaczyna się od proroczego aktu. Czasami w tekstach proroczych widać, że prorocy rzeczywiście dokonują pewnego rodzaju czynu, który ma znaczenie symboliczne. Jeden z nich znajdziemy ponownie w 51 rozdziale Jeremiasza.

W Jeremiaszu 51 jest to model, którego Jan używał do przedstawienia ogólnego upadku historycznego Babilonu i Jan odwoływał się do niego kilka razy. W rozdziale 51 i wersecie 63 znajdujemy interesujący proroczy akt lub działanie prorocze, które ma znaczenie symboliczne. I tutaj jest to w wersecie 63.

Zacznę od wersetu 62. Następnie powiedz: Panie, powiedziałaś, że zniszczysz to miejsce, Babilon, tak że ani człowiek, ani zwierzę nie będą w nim mieszkać. Będzie opuszczony na zawsze.

Kiedy skończysz czytać ten zwój, przywiąż do niego kamień i wrzuc go do rzeki Eufrat. Następnie powiedz: Tak Babilon utonie, aby już więcej nie powstać. Z powodu nieszczęścia, które na nią sprowadzę, jej lud upadnie.

Stanowi to model tego, co dzieje się w wersecie 21: potężny anioł. Nie znajdujecie przywiązanego do niego zwoju, lecz anioł w swego rodzaju symbolicznym akcie, proroczym, symbolicznym akcie, podnosi kamień młyński i wrzuca go do morza. A następnie, podobnie jak w Jeremiaszu 51, anioł interpretuje to i mówi, że z taką przemocą wielkie miasto również zostanie zburzone i nigdy więcej nie będzie odnalezione.

Zatem ten symboliczny czyn ze strony anioła z Jeremiasza 21 ma być symbolicznym działaniem lub symbolicznym przedstawieniem upadku Babilonu, samego Rzymu. Więc możesz zobaczyć, co robi John. Pokazuje, że historyczny upadek Babilonu, w pewnym sensie typologicznie, jest obecnie przedstawiany jako upadek swego rodzaju nowego Babilonu, którym jest miasto Rzym i Cesarstwo Rzymskie.

A wersety 22 i 23, 22 i 23 dalej opisują rezultat tego. I to wszystko, czego w Babilonie zabraknie. Jest to sposób na ponowne pokazanie, że wszystkie zwykłe rzeczy życiowe, które usłyszycie, gra na fletach i harfach, wesela, mielenie kamienia młyńskiego, mielenie zboża, wszystkie te rzeczy, światło lampy, którą zobaczę w domach, wszyscy zostaną zgaszeni.

Wszystko to znikną, co będzie kolejną oznaką zasięgu i całkowitego charakteru zniszczenia Babilonu. Należy jednak pamiętać, że rozdziały 23 i 24 kończą się podsumowaniem przyczyn upadku Babilonu. Po pierwsze, twoi kupcy byli najwspanialszymi ludźmi na świecie.

I przez Twoje magiczne zaklęcie, wszystkie narody zostały sprowadzone na manowce. W niej znaleziono krew proroków i świętych, i wszystkich, którzy zostali zabici na ziemi. A zatem przede wszystkim zwróć uwagę na wzmiankę o wielkich ludziach, co prawdopodobnie sugeruje ich arogancję i samouwielbienie w bezpośredniej opozycji do uwielbienia, uwielbienia i chwały, na które zasługuje jedynie Bóg, w hymnach wyrażonych w rozdziałach czwartym i piątym Apokalipsy.

Zatem jeszcze raz arogancja i samouwiełbienie irytujące boski autorytet i moc, domagające się dla siebie tego, co należy tylko do Boga. Jest to pierwsza zbrodnia, której winny jest teraz Rzym i narody, które w niej uczestniczą. Po drugie, jej magia lub czary sprowadzają narody na manowce i czy dosłownie mamy to rozumieć, czy nie.

Głównym punktem powtarzania tego, za co Jan krytykował już Rzym w rozdziałach 17 i 18, jest to, że Rzym uwiódł inne narody, aby popełniły z nim cudzołóstwo. Jest winna oszukania ich i uwięzienia w swoich zwodniczych, ponętnych i uwodzicielskich bałwochwalstwach oraz praktykach ekonomicznych. I w końcu jest także odpowiedzialna za krew ludu Bożego.

Oznacza to, że widzieliśmy już ten motyw. Jest winna przemocy. Oznacza to, że jest pijana krwią świętych.

Jest winna krwi tych, których prześladowała. Prawdopodobnie odzwierciedla także rozdziały Jeremiasza 51 i 49. Zauważ jednak, jak to się kończy.

To nie tylko krew świętych, ale wszystkich ludzi na ziemi, którzy zginęli z jej powodu. Ponownie przedstawiamy Rzym jako imperium, które szerzy swoje rządy poprzez przemoc, które utrzymuje pokój, utrzymuje swoje rządy i utrzymuje swoją gospodarkę poprzez przemoc. Jeremiasz, rozdział 51 i werset 49, to prawdopodobnie tekst, z którego czerpie Jan.

Babilon musi upaść z powodu zabitych Izraela, tak jak zabici na całej ziemi upadli z powodu Babilonu. Zwróćmy więc uwagę na Jeremiasza 51 i 49, że Babilon jest winny zabijania ludu Bożego, Izraela, a także tych na ziemi. A teraz Objawienie 18 kończy się krwią proroków i świętych, za które winien jest Rzym, ale także tych, którzy zostali zabici na ziemi.

Podsumowując rozdział 18, w zasadzie 18 jest wezwaniem świętych do radowania się z upadku Babilonu, z sądu nad Babilonem. Ponieważ upadek Babilonu ukazuje sprawiedliwość sądu Bożego, który mści się za krew świętych w ich usprawiedliwianiu. Ale autor jednocześnie opisuje podstawy sądu i upadku Babilonu, co powinno wywołać radość świętych, podając nam co najmniej trzy powody upadku Babilonu.

Wyrażone w rozdziałach 17 i 18. Po pierwsze, Babilon się gloryfikuje. Babilon, Rzym przedstawia się jako Bóg.

Babilon, Rzym potwierdza władzę, która należy wyłącznie do Boga i otrzymuje cześć i chwałę, na którą zasługuje tylko Bóg. Rozdział czwarty i piąty Apokalipsy św. Po drugie, Babilon, Rzym jest arogancki i nadmierny w swoim bogactwie, nawet kosztem innych narodów.

Babilon i Rzym są przedstawiane jako żądne bogactwa i luksusu, pragnące coraz większej ilości dóbr materialnych i robiące to, nawet jeśli oznacza to wyzysk innych narodów, a nawet własnych prowincji. Oprócz tego mógłby to być trzeci, ale oprócz kwestii bogactwa są też wtedy, wraz z własną chęcią gromadzenia bogactwa i własną konsumpcją nadmiernego luksusu, spowodowali także cudzołóstwo innych narodów z nimi, usidlając ich i namawiając do popełnienia cudzołóstwa, które jest wplątaniem w ich bezbożny system gospodarczy, którego jedynym celem jest samolubny zysk samego Rzymu. I po trzecie, Babilon, Rzym jest winny skrajnej przemocy.

Zabili lud Boży. Są winni krwi świętych, przede wszystkim ludu Bożego, ale także winni krwi innych narodów, którą również uśmiercili. Aby to zobrazować, aby opisać Babilon, charakter Rzymu i jego sąd, autorka sięgnęła po liczne teksty Starego Testamentu, liczne teksty Starego Testamentu, jak Jeremiasz, ale także Ezechiel i Izajasz, które przedstawiają sąd i upadek Rzymu. inne historyczne narody, które dopuściły się tej samej zbrodni, tej samej zbrodni.

Zatem Rzym był wówczas postrzegany jako połączenie i wyłanianie się wszystkich tych cech, teraz w taki sam sposób, w jaki Bóg potępił i osądził bezbożne miasta w przeszłości. Po raz kolejny jego lud może być pewien, że będzie sądził inny niegodziwy, bezbożny i bałwochwalczy naród w postaci Rzymu. Dlatego Jan może być tego pewien, ponieważ Stary Testament mu to powiedział i dostarczył Bogu modelu osądzania innych bałwochwalczych, bogatych i pełnych przemocy imperiów.

Historycznie rzecz biorąc, Rzym rzeczywiście został osądzony sto lat później. I na pewnym poziomie Apokalipsa św. Jana 17 i 18 rzeczywiście wypełniły się wraz z upadkiem Rzymu za czasów Jana, przed którym on stanął w swoich czasach. I tak Rzym, ucieleśniający wszystkie inne imperia, spotyka teraz ten sam los.

Zatem Jan interpretuje to poprzez inne prorocze teksty Starego Testamentu. Jednocześnie jestem przekonany, że prawdopodobnie – i tylko po to, aby pokrótce skomentować, jak rozumiemy Babilon i Rzym – Jan wyraźnie celuje ze swoich działań w Rzym, ówczesne imperium i cesarzy. Myślę, że nie ma co do tego żadnych wątpliwości.

Ale widzieliśmy to już wcześniej. Zwłaszcza gdy dojdiesz do 17 i 18 lat, staje się jasne, że Jan umieścił sąd Rzymu, miasta Rzymu z I wieku n.e., na tle sądu Bożego nad większym światem. A w szerszym kontekście, moglibyśmy powiedzieć, miasto czasów końca, miasto być może reprezentujące cały świat w opozycji do Boga.

Więc to nie jest tak, że Jan potem widzi Rzym i przepowiada następowanie po sobie imperiów. To nie tak, że Jan sądził, że pomiędzy Rzymem a Sądem Ostatecznym może być długa przerwa. Chodzi jednak o to, że Jan musi pomóc swoim czytelnikom

dostrzec naturę sytuacji i w prawdziwie apokaliptyczny sposób odkryć prawdziwą naturę Rzymu i dać im perspektywę na ich sytuację.

Jan nie tylko widzi i interpretuje ich sytuację Rzymu z I wieku, ale prawdopodobnie ukazuje jego zniszczenie na szerszym tle ostatecznej zagłady wrogów Boga i ostatecznego sądu nad ziemią i światem, który, jak zobaczymy, Jan nadejdzie aby przejść dalej, przejdź od razu do rozdziału 19, na przykład za chwilę. Zatem prawdopodobnie powinniśmy postrzegać Rzym i jego zniszczenie jako historycznie spełnione w Rzymie I wieku. Ale znowu, używając obrazu Babilonu, którego historia jest zapisana w Starym Testamencie, to prawie tak, jakby Jan użył symbolu, który ma swój archetyp lub w pewnym sensie zapewnia model, który ostatecznie obejmie cały świat, co Bóg i Jego Baranek, Jezus Chrystus, położą kres na sądzie ostatecznym.

Tak więc Rzym z I wieku n.e. jest obecnie przedstawiany w szerszym kontekście ostatecznego sądu Bożego nad całym światem. Konkluzję upadku Babilonu można znaleźć w rozdziałach 19 i wersetach od 1 do 6. Następnie w wersetach od 6 do 10 zaśpiewamy hymn końcowy i nastąpi przejście. Właściwie werset 6 mógłby pasować do wersetów od 1 do 5, ponieważ jest to śpiewany hymn końcowy.

Ale wtedy 9 i 10 zapewnią przejście, swego rodzaju zakończenie sceny sądu nad Babilonem w Rzymie i zapewnią przejście do następnej sceny, która rozpoczyna się w 1911 roku, czyli sądu ostatecznego. Ale 19, 1 do 6, w 1820 roku, właśnie widzieliśmy, że świętym powiedziano, aby radowali się z upadku Babilonu. Całe niebo, prorocy i apostołowie mogą się teraz radować z upadku Babilonu, choć nic o tym nie mówi.

Myślę jednak, że w tym przypadku ich radość jest jeszcze większa. Pozwólcie, że przeczytam 19 i 1 do 6. Potem, to znaczy po wydarzeniach, które widział w 18, usłyszałem coś, co brzmiało jak ryk wielkiego tłumu w niebie, krzyczącego: „Alleluja, zbawienie, chwała i moc należą do naszego Boga” bo Jego sądy są prawdziwe i sprawiedliwe. Potępił wielką prostytutkę, która zepsuła ziemię cudzołóstwem.

Zemścił się na niej za krew swoich sług. I znowu krzyknęli: alleluja, jej dym unosi się w górę na wieki wieków. Następnie upadło 24 starszych i cztery istoty żyjące, oddało pokłon Bogu zasiadającemu na tronie i wołali: amen, alleluja.

Wtedy odezwał się głos od tronu mówiący: Chwalcie naszego Boga, wszyscy jego słudzy, wy, którzy się go boicie, mali i wielcy. Wtedy usłyszałem głos przypominający wielki tłum, jakby szum wezbranych wód i głośnie grzmoty, krzyczące: alleluja, bo króluje nasz Pan, Bóg Wszechmogący. Radujmy się i weselmy, i oddajmy mu chwałę.

Nadeszło bowiem wesele Baranka i jego oblubienica się przygotowała. Dano jej do noszenia delikatne płótno, jasne i czyste. Cienki len symbolizuje sprawiedliwe czyny świętych.

Wydaje się, że są to hymny, którymi w rozdziale 8, wersecie 20 całe niebo miało wołać i się radować. Teraz widzimy, że całe niebo woła i raduje się w postaci wielkiego tłumu, w postaci 24 starszych i czterech żywych stworzeń, w postaci głosu z tronu, teraz wołającego w chwale. Zwróćcie uwagę, co ciekawe, na ruch.

Zaczyna się od wielkiego tłumu na początku wersetu 19, co brzmiało jak ryk wielkiego tłumu. Następnie w wersecie 4 zawężono tę kwestię do 24 starszych i czterech żywych stworzeń. A jeszcze bardziej w wersecie 5, głos dochodzący z tronu.

A potem w wersety od 6 do 8 rozszerza się ponownie na kolejny wielki tłum, gdzie w kulminacyjnej scenie masz teraz głos, który brzmi jak ryk rwącej wody i głośny grzmot. Zwróćcie więc uwagę na przejście od szerszego do bardzo wąskiego, głos z tronu i wycofujący się, aby objąć głos podobny do wielkiego tłumu, brzmiący jak rwąca woda i grzmot. Zatem podstawową funkcją tego, głównego tematu także z wersetu 18, jest dalsza interpretacja sądu, który miał miejsce, poprzez wskazanie radości i uwielbienia świętych.

Zauważam również, że jedyne, co chcę zrobić, to zademonstrować, w jaki sposób podejmuje on niektóre główne tematy z rozdziału 18. Zauważmy na przykład, że sąd Boży jest opisany jako święty i sprawiedliwy. Zatem to, co dzieje się w rozdziałach 17 i 18, należy opisać jako wynik świętego i sprawiedliwego charakteru Boga.

Na tej podstawie dokonuje teraz osądu niegodziwego i bezbożnego imperium. Po drugie, zwróćmy uwagę na powtórzenie powodu tego wyroku, którym są zbrodnie Babilonu lub grzechy Babilonu. Swoimi bałwochwalczymi praktykami i żądzą bogactwa zepsuli ziemię.

I prowadzili innych i uwodzili innych, aby wzięli w tym udział. Po trzecie, zwróć uwagę na nacisk na Boga mszczącego się za krew swoich świętych. To prawdopodobnie łączy tekst z powrotem nie tylko z modlitwą świętych, którą widzieliśmy kilka razy, szczególnie zmieszaną z kadzidłem, które anioł wylał w rozdziale 8, ale także z powrotem do krzyku męczenników z rozdziału 6, werset 10.

Jak długo, o Panie, nie pomścisz naszej krwi, dopóki nas nie usprawiedliwisz. Teraz Bóg usprawiedliwia swój lud, mszcząc się na ich wrogach, osądzając ich wrogów. Co ciekawe, jak dotąd widzieliśmy przede wszystkim usprawiedliwienie w postaci osądzania przez Boga wrogów swego ludu, mszcząc się za ich krew.

Ci, którzy prześladowali lud Boży, ci, którzy go skazali na śmierć, ci, którzy próbowali go zniszczyć z powodu ich wiernego świadectwa, teraz Bóg odpowiada, usprawiedliwiając ich i sprowadzając na nich sąd. Jak dotąd był to temat dominujący. Jednakże jednej części procesu usprawiedliwienia, której jeszcze nie widzieliśmy, przynajmniej wyraźnie, jest to, że Bóg odpowie na nie pozytywnie.

Nie oznacza to, że po prostu negatywnie osądzi ich wrogów, ale Bóg usprawiedliwi ich, nagradzając ich. Wskazówki na to widzieliśmy już na przykład w rozdziale 7, trochę także w rozdziale 14 i 15, gdzie święci zwyciężają na morzu, odmawiając poddania się bestii i oddania czci jej wizerunkowi. Teraz święci zwyciężają nad morzem podczas nowego exodusu.

Widzieliśmy już wizje Boga, który usprawiedliwia swoich świętych, nie tylko osądzając i karząc ich wrogów, którzy ich prześladowali i skazali na śmierć, ale teraz także nagradzając ich, usprawiedliwiając ich nagrodą, nagradzając ich, dając im dziedzictwo. Zobaczymy, że pozytywna strona ich usprawiedliwienia zostanie następnie wyartykułowana bardziej szczegółowo, zaczynając od rozdziału 20, a kończąc na rozdziale 22. Zatem wołanie świętych interpretujących wydarzenia z rozdziałów 17 i 18 lub uwielbienie świętych tutaj w wersetach od 1 do 6, a właściwie od 1 do 8, wersecie 6, końcowy krzyk, wersety 7 i 8, są treścią To.

Teraz Bóg pomścił krew swoich świętych, karząc i osądzając tych, którzy ich skrzywdzili i skazali na śmierć. Na koniec zwróć także uwagę na język osądzania. Rysuję w rozdziale 18, wersecie 8 i następnych, odzwierciedlając tekst Starego Testamentu z rozdziałów 34, 9 i 10 Izajasza, ten język unoszącego się dymu, spalania, jako symbol sądu.

A teraz jest to dalej opisane jako wieczny sąd, ponownie będący podstawą radości świętych. Zatem wszystkie motywy charakteru Boga, Jego świętości, sprawiedliwości i prawości, jako podstawa Jego sądu, grzech Babilonu w ich własnym nadmiernym luksusie, ale powodujący wciągnięcie w to i zwodzący narody, Boże pragnienie pomszczenia swego ludzi poprzez karanie swoich wrogów, a następnie przedstawianie sądu w postaci unoszącego się dymu, wszystko to jest po prostu kontynuacją tematów, z którymi zapoznaliśmy się już w narracji o sędzie i zniszczeniu Babilonu w rozdziałach 17 i 18. Jeszcze jedno a oto kilka innych obserwacji na temat ostatniego hymnu z wersetów 6, 7 i 8: zauważcie, że zaczęło królować odniesienie do Wszechmogącego.

To, jak powiedzieliśmy, jest bardzo istotny temat. W rzeczywistości powtarza to niemal dosłownie to, co znaleźliśmy w siódmej pieczęci, czyli w siódmej trąbie w rozdziale 11, wersecie 17, co doprowadziło nas do samego końca, co było swego rodzaju zapowiedzią lub migawką ostatniego dnia Pana, gdzie królestwo świata stanie się teraz królestwem Bożym. Teraz widzimy, że temat powtórzony w wersecie 6: króluje Pan Bóg Wszechmogący.

Oznacza to, że w końcu królestwo Boże i Jego wola w niebie wreszcie objęły ziemię. Królestwo tego świata stało się teraz królestwem Bożym, a Bóg panuje teraz zwycięsko nad wszystkim. Wypełnienie, jak powiedzieliśmy, rozdziałów 4 i 5, w których Boża suwerenność została uznana w niebie, musi nastąpić na ziemi.

Teraz dowiadujemy się, że wraz ze zniszczeniem Babilonu królestwo Babilonu zostało usunięte. Królestwo ziemi nie należy już do Babilonu Rzymskiego, ale teraz należy do Boga, który jest wszechmocnym, suwerennym królem nad całym wszechświatem. Powiedzieliśmy, że jedno z pytań, na które odpowiada Objawienie, a jedno z głównych pytań brzmi: kto sprawuje kontrolę? Kto jest suwerennym władcą całego wszechświata? Czy to Babilon? Czy to Rzym? Albo inne historyczne miasto? A może to tylko Bóg? A teraz królestwo Boże na ziemi, królestwo Boże w niebie zstąpiło na ziemię.

Widzimy także inny istotny temat, który zostanie poruszony później, a mianowicie spełnienie obietnic Boga danych Jego ludowi i tutaj zaczynamy dostrzegać pozytywny aspekt usprawiedliwienia; Boże obietnice dane swemu ludowi są teraz rozumiane w kategoriach uczy weselnej. W wersetach 7 i 8 rozdziału 19 nadeszło wesele Baranka, a jego oblubienica przygotowała się i dano jej delikatny len, biały jasny len. Teraz autor przechodzi do obrazów bankietów, takich jak obrazy uczy weselnej, w wersetach 7 i 8. Za tym kryje się prawdopodobnie jeszcze raz obraz ze Starego Testamentu, gdzie Izrael był przedstawiany jako oblubienica Jahwe, a Jahwe był jej mężem i stanowi to zatem, jak sądzę, tło dla tego przedstawienia, tego eschatologicznego przedstawienia małżeństwa między Bogiem a Jego ludem w czasach ostatecznych.

Chociaż obecnie w odróżnieniu od tekstu Starego Testamentu, lud Boży nie ogranicza się już do etnicznego Izraela Starego Testamentu, ale obejmuje teraz ludzi z każdego plemienia, języka, narodu i języka, skupionych wokół Mesjasza Jezusa Chrystusa, a teraz stają się Jego oblubienicą. Jednym z tekstów, który prawdopodobnie stanowi tło dla tego, jest tekst, który pojawi się później w Objawieniu, a jest to 61. rozdział Izajasza. Izajasz jest dobrze znany z używania obrazów małżeńskich, języka małżeńskiego i języka małżeńskiego do opisu eschatologicznego czasu Boga stosunek do swego ludu. Jednym z tych tekstów jest 61 rozdział Izajasza, a w wersecie 10, 61 rozdziale Izajasza i wersecie 10 mam wielką upodobanie w Panu, bo raduje się dusza moja w Bogu moim, bo mnie przyodział w szaty zbawienia i przyodział w szaty szatej sprawiedliwości, jak pan młody przyodzabia swą głowę jak kapłan i jak oblubienica przyodzabia się klejnotami.

Zatem ten język, w którym panna młoda się ozdabia, a teraz jest przedstawiana jako oblubienica przygotowana do ślubu, a teraz przedstawiana oblubieńcowi, którym jest Jezus Chrystus, osiąga teraz swój punkt kulminacyjny i spełnienie, jak przewidywano u Izajasza. Ale jak sugerowaliśmy, różnica polega na tym, że teraz lud Boży to nie tylko etniczny Izrael, ale obejmuje Izrael, ale obejmuje także ludzi z innych narodów, którzy teraz są oblubienicą Baranka. Białe szaty, autor interpretuje jako czyny świętych, prawdopodobnie znowu białe szaty oznaczają tutaj ich czystość, fakt, że pozostały nieskażone panowaniem rzymskim, uczestnicząc w jego cudzołożnych, bałwochwalczych praktykach, w przeciwieństwie do narodów, które były uwiedzione do cudzołóstwa z Rzymem.

Teraz lud Boży zamiast być cudzołożnikami, jest przedstawiany jako oblubienica Baranka, Jezusa Chrystusa, i teraz, gdy stoją przed Jezusem Chrystusem, noszą szaty demonstrujące ich zwycięstwo, czystość i prawość. Również w tym przypadku język uczytu weselnej może odzwierciedlać wyobrażenie o uczcie weselnej jako symbolu eschatologicznego zbawienia, a także może odzwierciedlać przypowieści Jezusa. Rozdział 22 Ewangelii Mateusza, Mateusza 22:1-14, to przypowieść o uczcie weselnej i zaproszonych na nią.

Rozdział 25 Ewangelii Mateusza to dobrze znana przypowieść o dziesięciu pannach, pięciu głupich i pięciu mądrych, w kontekście przygotowań do ślubu. Zatem język bankietowy, choć prawdopodobnie ma korzenie także gdzie indziej, może być kolejnym przykładem kontaktu Jana z tradycją Jezusa oraz z własnym nauczaniem Jezusa i jego nauką o eschatologicznej uczcie weselnej jako symbolu ich ostatecznego eschatologicznego zbawienia. Innym podobieństwem, z którego Jan może czerpać lub przynajmniej być tego świadomym, jest to, co Paweł robi z metaforą także w 5 rozdziale Listu do Efezjan, gdzie relacja między mężem i żoną staje się modelem relacji między Chrystusem a Jego Kościołem, jak jego oblubienicę, którą przygotowuje, i którą przedstawi przed nim świętą i nienaganną.

Być może taki właśnie obraz tu znajdziemy. Obraz panny młodej na przyjęciu weselnym wyraźnie symbolizuje intymność, intymność oraz bliską relację i komunie między ludem Bożym a Mesjaszem, Jezusem Chrystusem. Dwie ostatnie rzeczy na zakończenie tej sekcji.

Zwróć uwagę na werseł 9, nakaz pisania. Podobne polecenie można znaleźć w całym Apokalipsie. Znajdziesz to kilka razy w Objawieniu.

Jan otrzymuje polecenie pisania. Nie jest jasne, czy faktycznie pisze tak, jak widzi te rzeczy, czy też później, gdy zobaczy te rzeczy, chce mieć pewność, że to napisze. Bez względu na sytuację nakaz pisania jest po prostu sposobem na potwierdzenie ważności tego, co Jan widzi i co Jan słyszy.

I wreszcie, w wersecie 10, znajdujemy interesującą scenę, w której Jan odczuwa pokusę, aby pokłonić się i oddać cześć aniołowi, który poprowadził go w wizjonerską podróż po zniszczeniu Babilonu. I intrygująca jest odpowiedź anioła: Nie oddawaj mi czci; Jestem tylko sługą, więc czcijcie Boga. Stwierdzasz, że ta scena pojawia się dwukrotnie; powtórzy się to w rozdziale 22.

Widzieliśmy, że ma to znaczenie w kontekście rozdziału 5, w którym Baranek jest czczony obok Boga, jak może to być sprzeczne ze środowiskiem, które jest wyłącznie monoteistyczne? Anioł mówi, niezależnie od tego, jak wzniosła jest istota anielska, anioł nadal mówi: nie oddawaj mi czci. Zatem bez względu na to, jak wzniosła byłaby

istota anielska, nic innego nie jest godne czci poza samym Bogiem, co rodzi ścisły monoteizm. Jest tylko jeden Bóg, który jest godny czci.

Oddawanie czci czemukolwiek, bez względu na to, jak wzniosła jest istota anielska, oddawanie czci czemukolwiek innemu jest bałwochwalstwem. Ale jak w kontekście takich stwierdzeń można mieć scenę taką jak w rozdziale 5, w której Baranek jest czczony tym samym językiem i w taki sam sposób, jak Bóg w rozdziale 4, i kończy zasiadając na tym samym tronie, chyba że w jakiś sposób Jezus Chrystus Baranek jest samym Bogiem? Aby można było oddawać cześć Barankowi bez naruszania monoteizmu, który wciąż kryje się za Księgą Objawienia. To przygotowuje nas na ostatnią scenę bitwy w rozdziale 19, wersetach od 11 do 21.

W naszej części Dzieje Apostolskie przyjrzymy się tym wersetom i ogólnie przyjrzymy się funkcji tej sceny bitwy, ale bardziej szczegółowo przyjrzymy się niektórym cechom końcowej sceny bitwy w rozdziale 19, wersetach od 11 do 21.

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 24, rozdział Objawienia 18:9-19:10, Lament i radość z powodu upadku Babilonu.